Wychodzi dwa razy na tydzień

KORRESPONDENT

przy Gazecie Warszawskiéj.

ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

DNIA 18/30 Marca № 26. ROK 1856.

OPIS MACHIN I NARZĘDZI ROLNICZYCH UŻYWANYCH W KRÓLESTWIE POLSKIÉM, BUDOWANYCH W FABRYCE

EVANS, LILPOP et Comp.

WYSTAWA MACHIN ROLNICZYCH W PARYŻU.

ŻNIWIARKI.

fig. 1.



Żniwiarka Cournier.

Kwestya żniwa mechanicznego, któréj rozwiązanie tak jest przez rolników upragnioném, dziś już prawie zupełnie rozstrzygniętą została, a to spowodowało nas do zaopatrzenia się w potrzebne drzeworyty, ażeby ze wszystkiemi systemami żniwiarek zagranicznych i naszych, obeznać szanownych ziemian.— Próżną sądzę byłoby rzeczą obszerne dowodzenie, jak pożądaném jest to narzędzie, szczególniéj w kraju naszym; każdemu jest to aż nadto dobrze wiadomém, bo każdemu ziemianinowi wiadomy brak rąk i ważność prędkiego sprzętu i zasiewu.

Machina żniwna, praktyczna, stworzy tysiące rąk nowych, uwolni rolnika od ciężkiego i rozpacznego kłopotu, który go często spotyka teraz z przyczyny niemożności wykonania na czasie robót gospodarskich. Po wystawieniu publiczném w Paryżu machin rolniczych a między niemi kilkunastu machin żniwnych, ogłoszoną została próba ogólna, dla przekonania się o ich praktyczności i użyteczności. Miejsce doświadczeń obraném zostało pod Trappes, blisko Paryża, w majątku własnością pana Dailly będącym. Wyznaczono komisyę z najznakomitszych rolników i techników, ażeby zdanie swoje

wyrzekli, co do praktycznego ich użytku. Żniwiarek na próbę wystawionych było dziewięć. Nazwiska fabrykantów je wystawiających są: Cournier z Francyi, Wright, system Atkinsa z Ameryki; Laurent z Paryża, Mazière z Francyi, Manny z Ameryki, Croskill z Anglii, Mac Cormick z Ameryki, Haussey z Anglii, i Muddy z Kanady.

Mając zamiar jeden tylko wyborowy system w praktykę u nas wprowadzić, ten więc szczegółowo opiszę; inne zaś machiny, wziawszy w pomoc ważniejsze pisma rolnicze zagraniczne, opiszę ogółowo, ażeby mniéj więcéj dać o nich czytelnikom wyobrażenie. Zaczynam od maszyny pana Cournier. — Fig. 1sza przedstawia machinę w działaniu;

fig. 2.

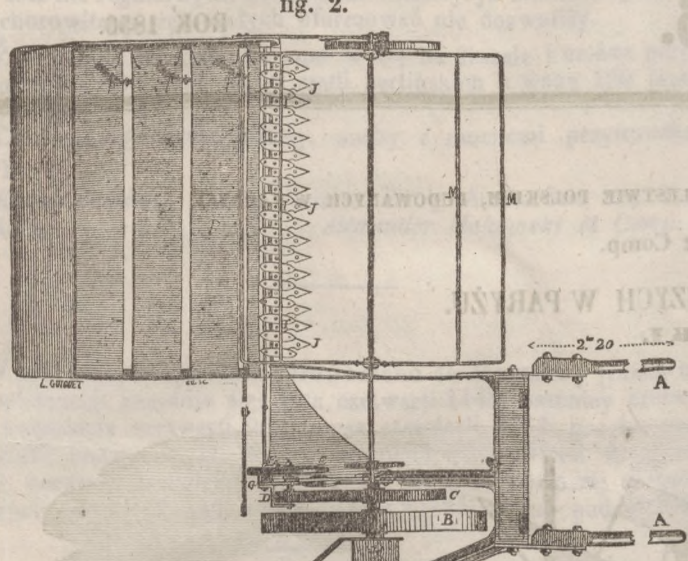


fig. 3.

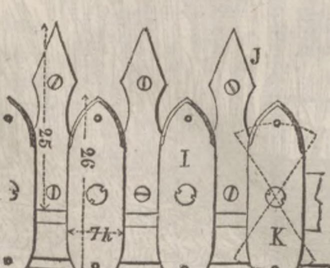


fig. 4.

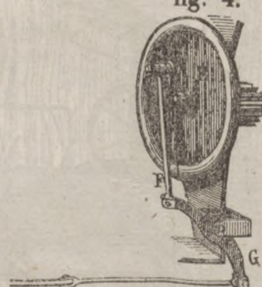


fig. 2ga jéj plan; fig. 3cia noże; fig. 4ta ruch sztangi na któréj noże osadzono.

Od czasu wynalezienia żniwiarki amerykańskiéj Mac Cormicka, wszystkie maszyny po niéj zrobione, mniéj więcéj do niéj są podobne, jeżeli nie systemem cięcia to układem machiny. — Maszyna Cournier ma budowę podobną, cięcie nożycowe, z nożycami na zawiasach. Noże te, trudne bardzo do rozbioru, wymagając częstego ostrzenia, robią system, szczególniéj dla naszych niezręcznych chłopków, bardzo niedogodnym. W maszynie Mac Cormicka człowiek umieszczony za machiną, zboże z pomostu grabiami składa. Cournier umieścił go wprawdzie obok machiny, dał mu jednak grabie składane mechaniczne w ręce, któremi człowiek ten w przeciągu jednéj minuty do 40tu razy zrzucić z pomostu zboże zżęte powinien. Czynność ta jakkolwiek ułatwiona, jest pracą bardzo mozolną; przytém zamykające się grabki, za każdym zwrotem w jednę lub drugą stronę, tak gwałtownego doznają rzutem ręki wstrząśnienia, że machinie trwałości i długiego bytu niezapewnia. Massa ogromna zawiasek, komplikacyą jakkolwiek zręcznie bardzo ułożonych, zpowoduje prędkie maszyny zepsucie, co też i próba dowiodła. W maszynie téj działał koń jeden, silnéj bardzo budowy. Komisya przeznaczyła jéj pole zasiane owsem, 1628 metrów kwadratowych (2442 łok. □) zajmujące. Maszyna podczas działania pogubiła kilka szrub, zapychała się razy kilka, pomimo tego jednak zrobiła żniwo powyższéj przestrzeni w przeciągu minut 47. Maszyna Cournier nie jest jeszcze zupełnie wydoskonaloną; szybkość stosunkowa wszystkich części głównych jeszcze tam nie zupełnie wypraktykowana, przez co wachlarze nachylające zboże, mając obrot za szybki, zboże z kłosa cokolwiek wytrząsają. — Konstrukcya maszyny dozwala tylko na używanie jéj na płaskiéj orce; na zagonach lub polach poprzerzynanych przegonami używać jéj niepodobna, gdyż noże przy najmniejszéj nierówności wciskają się w ziemię, przez co ulegają natychmiast zepsuciu. — Maszynę powyższą pierwszy raz widziałem; uważam ją za niestosowną dla kraju naszego.

URZĄDZENIA
OBOWIĄZUJĄCE W KRÓLESTWIE PRUSKIÉM
CO DO KSIĘGOSUSZU.

(Dokończenie. — Patrz Nr. 25).

(Wypadki nadzwyczajnych kar).

59. Oprócz uwięzienia w twierdzy i domu kary, ustanawiają się jeszcze następujące nadzwyczajne kary pieniężne.

1. Władze lub ich przedstawiciel, które w razie pojawienia się zarazy zarządzą służebności dworskie ze zdrowych okolic do miejsc zarazą dotkniętych, choćby ztąd żadne nie wynikły szkody, ulegają karze pieniężnéj od 50 do 100 talarów. Także kara wymierza się na nich i wtedy, jeżeli w miejscu zarazą dotkniętém, służbę dworską używać będą do doglądania bydła, odosobnienia chorego, czyszczenia dotkniętych zarazą stajen, ładowania i wywożenia z nich nawozu. § 69.

2. Czeladź czyściciela do uprzątania bydła ma przybywać bez psów — jeśli ten zakaz przekroczą lub też po odbytém uprzątnieniu, jeśli w oddali od trzód trzymać się nie będą — ulegną karze 25 talarów. § 133, 136.

3. Kaci i czyściciele, którzy opóźnią się z wysłaniem swéj czeladzi, skutkiem czego upadłe bydło w 24 godzin po nastąpioném wezwaniu, uprzątnioném nie zostało — ulegają karze pieniężnéj 5 talarów. § 4. Jeśli przekroczenie to nastąpiło w czasie panującéj w oznaczoném miejscu, bądź zaraźliwéj, bądź podejrzanéj choroby — pociąga wtedy za sobą karę 20 talarów. § 136. Jeśli zaś naówczas w obrębie trzech mil panuje zaraza, kara podwyższa się do 25 tal.

Nadto kaci i czyściciele ulegają karze od 5 do 10 talarów, jeśli bądź oni sami, bądź ich czeladź nie stawią się w oznaczonym przez Landrata terminie, lub też na przybycie jego oczekiwać nie będą; takaż kara wymierzana będzie za każde ich uchybienie zarządzeniom Landrata, lub osoby w działaniach policyjnych go zastępującéj. § 33 i 36.

4. Mieszkańcy którzy psów swoich na uwięzi trzymać nie będą, ulegają karze 2 talarów, jeśli zaniedbanie to nastąpiło w miejscu zarazą dotkniętém; zaś karze 1 talara, jeśli przekroczenie zdarzyło się nie w tém miejscu lecz w obrębie 3 mil; niezależnie od tego rzeczą jest władzy policyjnéj psy włóczące się kazać wytępiać. § 27. Wyjątek w téj mierze stanowią pasterze, których psy nie oddalały się od trzody.

(Mniejsze kary policyjne).

60. Za wszystkie inne czyny, obrażające przepisy niniejszego prawa, lub też wydane na jego zasadzie zarządzenia Landrata, wymierzane są kary policyjne niższego stopnia, mianowicie więzienia

od 8 do 14 dni dla klas niższych, a kary pieniężne od 5 do 10 talarów dla osób zamożniejszych.

(Kary za uczestnictwo).

61. Władze, dominia, handlarze bydła i kupcy nakłaniający podwładnych swoich, służbę i poganiaczy bydła do przekroczenia urządzeń niniejszego patentu, ulegają karom, za samoż przestąpienie przepisów oznaczonym. Nadto znajdują tu wszędzie w całéj rozciągłości zastosowanie artykuły prawa krajowego o uczestnictwie w występkach i przekroczeniach.

(Kary dla osób przy zakładach ustanowionych).

62. Osoby do wykonania woli rządu przy zakładach ustanowione, niemniéj straże, winne bądź rozmyślnego, bądź z niedbalstwa pochodzącego przekroczenia patentu, ulegają karom, oznaczonym wyżéj za samoż przekroczenie przepisów. W innych razach gdzie zaniedbanie właściwych obowiązków nastąpiło dla chęci zysku, podlegają więzieniu w twierdzy. Jeśli uchybienie nastąpiło z niedbalstwa, wymierzona będzie kara więzienia od 3 do 4 tygodni. Inne mniéj ważne uchybienia pociągają za sobą kary policyjne niższego stopnia, mianowicie więzienie od 8 do 14 dni.

(Atrybucya Landrata do wymierzania kar mniejszych.)

63. Landratowi służy prawo wymierzać kary policyjne niższego stopnia, jako to: areszt ośmiodniowy lub karę pieniężną: do wysokości 5 talarów, w razie wykrytego uchybienia. Na tę stopę zwracać należy uwagę przy oznaczaniu kar w drodze sądowéj, o ile przewinienie do sądu odnosić się może.

(Co pozostawia się uznaniu sędziego).

64. Decyzyi sądowéj pozostawia się oznaczenie terminu osadzenia w twierdzy lub w więzieniu, stosownie do towarzyszących okoliczności, jak niemniéj wyrzeczenie, o ile kara ograniczać się ma na areszcie i domu roboczym, i wreszcie zamiana kary więzienia na opłatę pieniężną; w zasadzie jednak, kara więzienia ma być stosowana tylko do klas niższych; kary pieniężne zaś do innych zamożniejszych osób.

(Miejsce wpływu opłat karnych).

65. Kary pieniężne wpływać mają do okręgowych kass komunalnych, po strąceniu wszakże należnéj części delatorskiéj, jeśli opłata nastąpiła skutkiem denuncyacyi.

DROBIAZGI

O rozlicznych korzyściach, jakie torf w gospodarstwie powszechném przynosi i o nowym z niego produkcie.

Wiek XIX tak jest obfity we wszelkiego rodzaju pomysły i wynalazki, że nie dziwiemy się bynajmniéj słysząc o jakich nadzwyczajnych odkryciach, jak gdyby to były rzeczy małéj wagi lub zupełnie pospolite. W ogóle zauważać można, że szczególna obojętność na wszystko co nowe, nieznane, a nadzwyczajne, napadła większość, a zaledwie gdzieniegdzie tylko dadzą się natrafić pojedyncze indwidua, ciekawie słuchające, jak o baśniach, o onych machinach angielskich, parowych pługach, nowym wynalazku p. Le Docte lub o innych dziwotworach, których nie widząc, prawie jest niepodobieństwem w imaginacyi sobie wystawić. Obojętność ta i że tak powiem niewiara, opanowała i nas w bardzo znacznéj części, a nawet można powiedziéć, że nie ma kraju w którymby się tak trudno wszelkie nowe wynalazki przyswajały, jak nasz. Przyczyny tego dojść trudno, jakkolwiek nie bez znaczenia tu są: brak kapitałów, oglądanie się na prajców i często bardzo, niestety, brak wiadomości naukowych. Dla czego w naszym kraju tak powoli doskonalą się narzędzia rolnicze, dla czego wszelkie wyroby są tak drogie i nie mogą wytrzymać konkurencyi z zagranicznemi, dla czego najkorzystniejsze przedsiębierstwa, bądź to na akcye, bądź jakiekolwiek inne, nie mają zwolenników, jak tylko przyjdzie wyłożyć gotowy grosz, choćby on się w lat kilka i w dwójnasób miał wrócić? Odpowiedź na to niech każdy sam sobie utworzy, bo niezawodnie ile ludzi, tyle zdań odmiennych. Może kto odpowie: narzędzi nowych rolniczych nie można od razu zaprowadzać, bo cóżby na to powiedzieli chłopi: niechcieliby i nie umieli robić. Tym czasem zdanie to jest fałszywe: znam gospodarstwo, gdzie w jednym roku wyrzucono przedpotowe pługi i płużyce i zastąpiono je pługami Lipskiego i oryginalnym Dombasl'a. Krzywił się chłop z początku, udawał, że niepotrafi robić, ale widząc, że to nie poradzi, kieruje tak doskonale Dombasl'em, jak gdyby ukończył kursa w szkole Grignon. Tak w istocie, nie ma niepodobieństwa do wprowadzania rozsądnego nowości, tylko trzeba trochę śmiałości, znajomości rzeczy i pewnego stopnia ryzykowania. Wszakże Francuz zawsze powtarza: kto nie ryzykuje, nie ma nic.— Ale za nadto odbiegliśmy od materyi: mieliśmy mówić o torfie, o pożytkach z niego i ostatecznie o nowém, a nader ważném odkryciu, materyału tego dotyczącém.

Najprostsza postać, w jakiéj torfu na opał się używa, znaną jest dobrze każdemu, zbytecznémby więc było opisywać i rozszerzać się nad jego przygotowaniem i użyciem. Bez porównania ważniejszém jest zamienienie torfu na węgiel opałowy, za pomocą tlenia w stosownie urządzonych stosach. Zyskuje on tym sposobem wiele na swojéj palności, przybiera nadzwyczaj małą objętość i z tego to powodu przewożenie jego z miejsca na miejsce nadzwyczaj jest ułatwione. Daléj, nowo wynalezione sposoby nadzwyczaj silnego prasowania torfu przyniosły ogółowi konsumentów niepomierną usługę: raz dla tego, że podobném postępowaniem objętość jego da się w sposób znakomity zmniejszyć; drugi raz, że przez to nabywa tak szacownych przymiotów, iż śmiało z najlepszym węglem kamiennym z Newcastle konkurencyę wytrzymać może. Niech sobie kto nie wyobraża, że prassy do tego celu w Anglii używane, są o mizerném jakiém ciśnieniu; przeciwnie, torf prassowany, zwany peat coal (t. j. węgel torfowy), wytrzymuje ciśnienie 40,000 centnarów, które na stosownie urządzonym apparacie 30 razy na minutę powtórzyć można, To téż wyprassowany torf ma nadzwyczaj wysoką wartość, wydaje bardzo mało dymu i popiołu, wywiązuje zaledwie nieznaczącą ilość gazów i pozostawia po spaleniu bardzo wiele koksu. Popiołu torfowego używają zwykle w Anglii do oczyszczenia kloak i otrzymują tym sposobem bardzo korzystny i silnie działający nawóz. Nie trzeba tak daleko szukać, wszakże i u nas w niejedném gospodarstwie, niekoniecznie nawet do wzorowych należącém, używają torfu w miejsce słomy na podściół, przyrządzając go z wapnem lub przetwarzając innym jakim sposobem.

Wszystkie powyższe pożytki z torfu, mianowicie téż najnowsze wyżéj wzmiankowane sposoby przyrządzania zeń bardzo dobrego i wysoką mającego wartość materyału opałowego, postawiły go w ostatnich latach w rzędzie z najdroższemi i najnieodzowniejszemi produktami, podnosząc tym sposobem niesłychanie wartość miejsc w niego obfitujących, a dotąd zwykle jako nieużytki na mappach figurujących. Jednakże nie na tém koniec: przed niedawnemi czasy, znakomity uczony chemik Reichenbach zrobił odkrycie, czyli prościéj mówiąc otrzymał z torfu produkt, nadający mu o wiele wyższą wartość i znaczenie, niż to, jakiego dotąd, nawet po zastosowaniu angielskich wynalazków, używał. Przy zetleniu torfu czyli zamienieniu go na koks, oddzielają się w znacznéj dosyć ilości właściwe materye, znane pod ogólném nazwiskiem związków Phenulowych, w szczególności zaś: Kreozot, Kupion, Paraffin, Pittakal, Picamar, Kapnomor i t. d. główną ich istotę stanowi węglowodor (węglik wodorodny). Z tych to materyj na bliższą uwagę zasługują: Krezol i Paraffin. Pierwszy z nich (którego nazwisko pochodzi z greckiego: kreas—mięso i sozo,—utrzymuję), ma obszerne bardzo zastosowanie przy wędzeniu mięsa, albowiem posmarowawszy je roztworem téj materyj, nabiera takich własności, jak gdyby w dymie wędzoném było (wiadomo, że dym zawiera w sobie niewielką ilość azotu.) Otrzymać go można ze smoły torfowéj (jakotéż i z każdéj innéj) za pomocą najprostszéj destyllacyi.

Daleko jednakże ważniejszym od Krezotu, jest Paraffin i o nim tu głównie mówić zamierzyliśmy. Jest on, podobnie jak i Kreozot, produktem suchéj destyllacyj; paląc bowiem w retorcie ogrzewanéj do czerwoności jakiekolwiek ciało bitumiczne jak np. torf, węgiel kamienny lub t. p. otrzymujemy w odbieralni wiele bardzo produktów, a między niemi najważniejszy: Paraffin. Ciało to, jakkolwiek jest tłuste i nadzwyczaj palne, żadnych zgoła innych, wspólnych z tłustościami własności nie posiada i dla tego to przez wynalazcę nazwaném zostało Paraffin (od parvum (mało) i affinis (zbliżony)). Zebrane w odbieralni wraz z innemi produktami destyllacyi, łatwo bardzo da się od nich oddzielić, jest bowiem i najcięższém i najmniéj lotném a nadto, przez wystawienie na wpływ nizkiéj temperatury, z łatwością stan stały przybiera. Paraffin oddzielony od obcych produktów i wyprasowany, przedstawia się w postaci zanieczyszczonéj, brunatnéj materyj, która dopiéro przez traktowanie kwasem siarczanym, kilkokrotną destyllacyę i przemywanie w roztworze sody i czystéj wodzie, przybiera kolor alabastrowo biały. Z tak oczyszczonego Paraffinu robią się świece! O ile z czynionych doświadczeń wnioskować można, są one lepsze daleko od stearynowych, a naturalnie, że i cena ich musi być bez porównania niższą. Rzeczą najbardziéj w materyj téj uderzającą jest, że podobnie jak diament, składa się prawie wyłącznie z kwasu węglanego; w przystępie powietrza zapalona, nie pozostawia po sobie najmniejszego śladu, a gaz przy paleniu wywiązujący się, będący niczém inném jak węglowodorem (węglik wodorodny), nietylko nie ustępuje pod względem natężenia światła, ani gazowi do oświetlania, ani żadnym innym do tego celu służącym materyałom, ale znacznie je we własności téj przewyższa.

Oto jest w krótkości wzmianka do jakiéj wartości badania naukowe doprowadziły biedny torf, którego mamy wszędzie w naszym kraju podostatkiem, i jakie to z tego na przyszłość wyniknąć mogą dla ogółu korzyści. Rząd angielski, oceniając ważność wynalazku p. Reichenbach, pozakładał ogromne fabryki świec Paraffinowych w Irlandyi, która tym sposobem wiele bardzo zyskała, a biedny naród, kraj ten zamieszkujący, już nietylko na same kartofle liczyć może (wiadomo, że cała egzystencya Irlanderyków zasadza się na uprawie kartofli.) Szkocya zaczęła produkować jeszcze poprzednio węgiel torfowy sposobami ulepszonemi i także ogromne zyski z przedsiębierstwa tego ciągnie. Czy też w naszym kraju jedno albo drugie nie dałoby się zaprowadzić, a szczególniéj téż, czyby nie było z korzyścią za-

łożyć gdzie fabrykę świec Paraffinowych? Dla czego nie? powoli może do tego przyjdzie; wszakże mamy już kamfinę i kamfinowe lampy, spodziewamy się wkrótce oświetlenia Warszawy za pomocą gazu; założono gdzieś fabrykę świec zupełnie olbrotowe naśladujących, a nie droższych od stearynowych; dla czegóżbyśmy więc i i w krótkim nawet czasie nie mieli mieć świec Paraffinowych, a mniejszym kosztem otrzymalibyśmy światło gazowemu dorównywające?

Nie jeden przeczytawszy to, powie: „głupstwo, albo to kiedy do tego przyjdzie, żeby z moich torfiastych błot wyrabiali świece"? Na niejedną już rzecz, która dziś istnieje i powszechnie jest znaną, to samo powiedziano: czas najlepszym tu będzie pośrednikiem!

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

ZBOŻE.

W upłynionym tygodniu sprowadzono do Warszawy (prócz tego co w spichrzach znajduje się) żyta czetwerti 668; pszenicy czetwerti 1182; jęczmienia czetwerti 604; owsa czetwerti 1864; grochu czetw. 105; gryki czetwerti 92; kaszy jęczmiennéj czetwierti 77; mąki żytniéj razowéj czetwierti — mąki pszennéj pytlowéj czetwiert. — kartofli czetwierti 77; siana pudów 15112; słomy pudów 8485.

Srednie ceny żywności na targach Warszawy i Pragi.

Od dnia 23 Marca do 29 Marca 1856 r.

	OD RS.	KOP.	DO RS.	K.
Żyta czetwiert	12	61		
Pszenicy ditto	15	37½		
Grochu polnego	12	79		
» cukrowego	—	—		
» fasoli . .	13	89		
Gryki	8	73		
Jęczmienia . . .	9	58		
Owsa	6	11		
Mąki psz. prze. p.	3	—		
ordyn. pud	—	—		
żytnéj pytlowéj	1	80		
żytnéj razowéj	—	—		
gryczanéj pud	2	10		
Kaszy jaglanéj	19	44		
» grycz. zw.	15	50		
» drobnéj	25	—		
» jęcz. perło.	24	60		
» » ordyn.	12	79		
Słomy fura zw.	2	20	3	30

	OD RS.	KOP.	DO RS.	K.
Słomy pud . .	—	18	—	—
Siana fura 1 k.	3	30	5	40
» » 2 k.	6	—	7	—
Siana pud . .	—	34	—	—
Drzewa sos. sąż.	7	44	—	—
Wół dobry . .	43	—	83	—
» średni	36	—	41	—
» lichy	23	—	33	—
Cielę	3	30	—	—
Baran	—	—	—	—
Wieprz dobry	19	—	31	—
» średni	16	—	18	—
» lichy	13	—	15	—
Masła pud . .	8	50	—	—
Słoniny » . . .	7	—	—	—
Kartofli czetw.	4	67	—	—
Okowity wia. *)	5	—	—	—
Szumówki »	3	—	—	—

Sprowadzono w dniu 28 Marca r. b. na targ Pragski z Cesarstwa Rossyjskiego, przez tutejszych i zagranicznych kupców: wołów sztuk 659; z różnych miejsc Królestwa 50; ogółem wołów sztuk 709, wieprzy 926; cieląt 850; baranów — z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcyę mieszkańców, wołów sztuk 585; na prowincyę wołów sztuk 86; na liwerunek sztuk 38; remanent —; wieprzy 700.

*) *Okowita* podług próbierza stumiarowego, ma trzymać 78°— czyli 10-tą próbę Magiera, a cena tu podana jest z opłatą konsumcyjną. *Szumówka* ma trzymać podług próbierza stumiarowego $46^{3}/_{4}$° czyli 6-tą próbę Magiera.

Ogłoszenie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIÉJ.

Dnia 17 (29 Marca) 1856 r.		ŻĄDAJĄ r. sr.	ŻĄDAJĄ kop.	DAJĄ r. sr.	DAJĄ kop.
1. WEXLE.					
Berlin 100 talarów	2 M.	96	30	96	7½
Gdańsk 100 talarów	2 M.	96	15	—	—
Hamburg 300 b. m. k.	2 M.	147	—	—	—
Londyn 1 funt sterlin	3 M.	6	59	6	57
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.	—	—	99	50
Petersburg ditto	1 M.	—	—	100	—
Paryż 300 franków	2 M.	78	45	—	—
Wiedeń 150 złr.	2 M.	96	75	—	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
2. MONETY.					
Pół-Imperyały Rossyjskie		5	32½	–	—
Holenderskie dukaty nowe		—	—	—	—
» » stare ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Rossyjskie Assygnaty		—	—	—	—
Austryackie bilety bankowe za 150 złr. .		—	—	—	—
3. PAPIERY.					
Obligi Skarbowe za 100 rub. sr. . . .		84	67	—	—
oprócz kuponu 4%		—	—	—	—
Listy zastawne białe II okresu oprócz kup.		—	—	—	—
» » III » za 15 r. sr.		14	90	—	—
Obligacye udziałowe . . . . . na 300 złp.		—	—	—	—
Obligacye cząstkowe . . . . . » 500 »		—	—	—	—
Certyfikaty Banku lit. A. . . » 300 »		—	—	—	—
» » B. . . » 200 »		—	—	—	—
Dowody Komissyi Centr. Likw. za 100 »		—	—	—	—
Nowa Rossyiska pożyczka z 1854 5% oprócz kup.		99	18	—	—

(*) Wartość kuponu od listów zastawnych kop. $16^{1}/_{6}$
Od nowéj Rossyjskiéj pożyczki rsr. 2 kop. $31^{17}/_{18}$

KURS GIEŁDY BERLIŃSKIÉJ.

Dnia 26 Marca 1856 roku. PAPIERY.	żądają	płacą
Rossyjska 5ta pożyczka, nowa 5%	—	94¾
Rossyjsko-angielska pożyczka 5%	105	—
Rossyjska 6ta pożyczka 5%	—	—
Polskie Obligacye Skarbu 4%	81½	81
» Listy Zastawne nowe	92½	—
» Obligacye 500-złotowe	—	86
Certyfikaty B. P. na Oblig. cząst. lit. A. 300 złp.	91	—
» B. 200 »	—	20

W drukarni Gazety Warszawskiéj.— Wolno drukować.— W Warszawie d. 17 (29 Marca) 1856 r.— Starszy Cenzor, Sekretarz Kollegijalny **T. Hertz.**